

Konstytucja Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN, 23. 9.

W piątym dniu obrad I sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, 20 września 1954 r., przedstawiciele 600-milionowego narodu chińskiego jednomyślnie uchwalili Konstytucję Chińskiej Republiki Ludowej. Konstytucja utrwała wielkie zdobycze bohaterstwa narodu chińskiego osiągnięte pod przewodem sławnej Komunistycznej Partii Chin.

Podajemy streszczenie Konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej.

We wstępnej części Konstytucji czytamy:

W wyniku przeszło stuletniej bohaterskiej walki naród chiński w 1949 roku odniósł pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin ostateczny wielki zwycięstwo w rewolucji ludowej, wymierzonej przeciwko imperializmowi, feudalizmowi i kapitalizmowi burżuazyjnemu, kładąc tym samym kres odwiecznemu uciskowi i niewoli, oraz utworzył Chińską Republikę Ludową będącą demokratyczną dyktaturą ludu. Ustrój demokratyczny w Chińskiej Republice Ludowej, tzn. ustrój nowej demokracji, zapewnia naszemu krajowi możliwość zlikwidowania w drodze pokojowej wyzysku i niedzielnego zbudowania kвітącego i szczęśliwego społeczeństwa socjalistycznego.

Okres od utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej, do zbudowania społeczeństwa socjalistycznego jest okresem przejściowym. Głównymi zadaniami państwa w okresie przejściowym są: stopniowe socjalistyczne uprzemysłowienie kraju, stopniowe zakończenie przeobrażenia socjalistycznych w rolnictwie, rzemiołstwie oraz w kapitalistycznym przemysle i handlu. W ciągu kilku ostatnich lat naród nasz pomyślnie przeprowadził gigantyczną walkę, mającą na celu przebudowę systemu agrarnego, przeciwstawienie się agresji amerykańskiej i udzielenie pomocy narodowi koreańskiemu, zdławienie elementów kontrrewolucyjnych i odbudowę gospodarki narodowej. W ten sposób stworzone zostały warunki niezbędne do planowego prowadzenia budownictwa gospodarczego i stopniowego przejścia do społeczeństwa socjalistycznego.

Pierwsza sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych pierwszej kadencji uchwaliła uroczystie 20 września 1954 roku w stolicy Chin — Pekinie, pierwszą Konstytucję Chińskiej Republiki Ludowej. Podstawą tej Konstytucji jest Wspólny Program Ludowej Politycznej Rady Konsultacyjnej Chin z 1949 r., i tym samym Konstytucja ta jest dalszym rozwinięciem Wspólnego Programu. Konstytucja utrwała zdobycze rewolucji ludowej w naszym kraju i nowe zwycięstwa w dziedzinie polityki i gospodarki, osiągnięte od chwili utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej, oraz odzwierciedla podstawowe potrzeby państwa w okresie przejściowym i powszechne dążenia najszerszych mas ludowych do zbudowania społeczeństwa socjalistycznego.

W wielkiej walce o utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej naród nasz utworzył z klas demokratycznych oraz z partii i grupowań demokratycznych, jak również organizacji ludowych — szeroki, zjednoczony front ludowo-demokratyczny, kierowany przez Komunistyczną Partię Chin. Zjednoczony front ludowo-demokratyczny w naszym kraju odgrywał będzie również w przyszłości swą rolę w mobilizowaniu i jednoczeniu narodu całego kraju do wykonywania głównych zadań państwa w okresie przejściowym oraz do walki przeciwko wrogom wewnętrznym i zewnętrznym.

Wszystkie naródowości naszego kraju zespółają się w jedną wielką rodzinę wolnych i równouprawnionych narodów. Jedność narodowości naszego kraju będzie się nieustannie umacniać w oparciu o rozwój przyjaźni i pomocy wzajemnej między poszczególnymi narodowościami i o walkę przeciwko imperializmowi, przeciwko wrogom ludu w łonie każdej narodowości, przeciwko szowinizmowi i wielkomocarstwowemu i lokalnemu nacjonalizmowi. W toku budownictwa gospodarczego i kulturalnego państwo troszczyć się będzie o potrzeby wszystkich narodowości, a w sprawach dotyczących przeobrażenia socjalistycznego będzie uwzględniać w całej pełni szczególne właściwości ich rozwoju.

Kraj nasz nawiązał już stosunki niewzruszonej przyjaźni z wielkim Związkiem Socjalistycznym, z krajami Radzieckimi i z krajami demokracji ludowej; z każdym dniem zacieśnia się przyjaźń naszego narodu z milijarami pokój narodami całego świata. Przyjaźń ta będzie również w przyszłości rozwijać się i umacniać. Prowadzona przez nasz kraj polityka nawiązywania i rozwijania stosunków dyplomatycznych ze wszystkimi krajami na zasadach równouprawnienia, wzajemnej korzyści oraz wzajemnego szanowania suwerenności i integralności terytorialnej osiągnęła już sukcesy; polityka ta

bedzie konsekwentnie prowadzona również w przyszłości. Walka o szlachetne cele — o pokój na całym świecie i o politykę naszego kraju w dziedzinie międzynarodowej.

Artykuł 15 Konstytucji utrwała zasady ogólne głoszące: Chińska Republika Ludowa jest państwem demokracji ludowej, kierowaną przez klasę robotniczą i opartą na sojuszu robotników i chłopów.

Cała władza Chińskiej Republiki Ludowej należy do ludu reprezentowanego przez Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych i terenowe zgromadzenia przedstawicieli ludowych.

Chińska Republika Ludowa jest jednolitym państwem wielonarodowym. Wszystkie narodowości są równoprawne.

Dalsze artykuły rozdziału I dotyczą wielokładowego charakteru gospodarki Chińskiej Republiki Ludowej oraz dróg wiodących do stopniowej likwidacji systemu wyzysku i zbudowania społeczeństwa socjalistycznego.

W chwili obecnej — głosi artykuł 5 — w Chińskiej Republice Ludowej istnieją następujące podstawowe formy własności środków produkcji: własność państwowa, to jest własność ogólnonarodowa; własność spółdzielcza, to jest kolektywna własność mas pracujących; własność ludzi pracujących indywidualnie; własność kapitalistyczna.

Konstytucja wskazuje, że sektor państwowy jest socjalistycznym sektorem gospodarki opartym na własności ogólnonarodowej i że jest on siłą kierowniczą gospodarki narodowej, jak również materialną bazą realizacji przez państwo przeobrażenia socjalistycznego.

Sektor spółdzielczy jest socjalistycznym sektorem gospodarki, opartym na kolektywnej własności mas pracujących, względnie półsocjalistycznym sektorem gospodarki opartym na częściowej kolektywnej własności mas pracujących.

Państwo ochrania własność spółdzielczą, popiera i kieruje rozwojem sektora spółdzielczego oraz udziela mu pomocy, uważając rozwój produkcji spółdzielczej za główną drogę przebudowy indywidualnej gospodarki rolnej i indywidualnej produkcji rzemieślniczej.

W stosunku do indywidualnie pracujących chłopów, rzemieślników oraz innych ludzi pracujących indywidualnie poza rolnictwem państwo prowadzi politykę popierania ich wysiłków zmierzających do podniesienia produkcji, udzielania im pomocy oraz popierania ich w zaspokajaniu się na zasadzie dobrowolności w spółdzielniach produkcyjnych, spółdzielniach pracy, spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu.

Konstytucja stwierdza następująco, że w stosunku do handlu kapitalistycznego państwo prowadzi politykę wykorzystywania, ograniczania i przekształcania.

Państwo przy pomocy planów gospodarczych — głosi artykuł 15 — kieruje rozwojem i przekształcaniem gospodarki narodowej oraz nieustannie rozwija siły produkcyjne w celu podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu, umocnienia niepodległości i bezpieczeństwa kraju.

Praca — stwierdza Konstytucja — jest sprawą honoru wszystkich zdolnych do pracy obywateli Chińskiej Republiki Ludowej.

Artykuł 20 brzmi:

Sily zbrojne Chińskiej Republiki Ludowej należą do narodu; zadaniem ich jest obrona zdobyczy rewolucji ludowej i osiągnięć państwa w dziedzinie budownictwa, obrona suwerenności, integralności terytorialnej i bezpieczeństwa kraju.

Rozdział II. Konstytucja określa strukturę państwowej Chińskiej Republiki Ludowej.

Najwyższym organem władzy państwowej Chińskiej Republiki Ludowej jest Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych.

Władzę ustawodawczą w Chinach sprawuje wyłącznie Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych.

Sklada się ono z deputowanych wybieranych przez ludność w całości lub częściowo, w okręgach autonomicznych, miast wydzielonych, przez sily zbrojne i Chinczyków zamieszkałych za granicą.

Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych wybierane jest na przeciąg czterech lat.

Do funkcji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawi-

cieli Ludowych należy m. in.: uchwalanie ustaw, wybieranie przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej, zatwierdzanie kandydatury premiera i członków Rady Państwowej, zatwierdzanie planów gospodarki narodowej, rozpatrywanie i uchwalanie budżetu państwowego, Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych decyduje również o wojnie i pokoju.

Dalej Konstytucja określa funkcje i skład Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, który jest stale działającym organem Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych.

Staly Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych przeprowadza wybory deputowanych do Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, interpretuje ustawy, wydaje dekryty, kontroluje prace Rady Państwowej, Najwyższego Sądu Ludowego i Najwyższej Prokuratury Ludowej, podejmuje decyzje w sprawie nominacji i odwołania przedstawicieli dyplomatycznych w państwach obcych.

Dalsze postanowienia Konstytucji dotyczą wyboru i kompetencji przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej.

Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej wybiera Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych. Każdy obywatel Chińskiej Republiki Ludowej, który skończył 35 lat życia oraz ma czynne i bierne prawo wyborcze, może być wybrany przewodniczącym Chińskiej Republiki Ludowej.

Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej wybiera się na okres czterech lat.

Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej zgodnie z uchwałami Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych i Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ogłasza ustawy i dekryty, mianuje i zwalnia premiera i wicepremierów Rady Państwowej, ministrów, przewodniczących komitetów i komisji, kierownika sekretariatu oraz zastępcę przewodniczącego i członków Państwowego Komitetu Obrony.

Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej reprezentuje Chiną Republikę Ludową w stosunkach z państwami obcymi. Stoi on na czele sił zbrojnych i jest przewodniczącym Państwowego Komitetu Obrony.

Rada Państwowa, jej składowi i funkcjom poświęcone są dalsze artykuły Konstytucji.

Rada Państwowa Chińskiej Republiki Ludowej, to jest Centralny Rząd Ludowy jest organem wykonawczym najwyższego organu władzy państwowej, najwyższym organem administracyjnym.

Rada Państwowa składa się z następujących osób: premiera, wicepremierów, ministrów, przewodniczących komitetów i komisji oraz kierownika sekretariatu.

Następnie Konstytucja ustala zadania terenowych zgromadzeń przedstawicieli ludowych i terenowych komitetów ludowych oraz organów samorządowych w rejonach autonomicznych.

Konstytucja stwierdza, że władzę sądową sprawują: Najwyższy Sąd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej, miejscowe sądy ludowe oraz sądy specjalne. Kadencja przewodniczącego Najwyższego Sądu Ludowego i przewodniczących miejscowych sądów ludowych trwa cztery lata. Rozpatrywanie spraw w sądach ludowych, zgodnie z ustawą, odbywa się z udziałem ławników ludowych. Rozprawy sądowe odbywają się jawnie, z wyjątkiem szczególnych przypadków określonych w ustawie. Oskarżony ma prawo do obrony. Sądy ludowe są niezależne przy rozpatrywaniu spraw i podlegają tylko ustawom.

Najwyższa Prokuratura Ludowa Chińskiej Republiki Ludowej sprawuje nadzór nad przestrzeganiem ustaw przez organy podległe Radzie Państwowej, przez terenowe organy administracji państwowej, przez pracowników aparatu państwowego i przez obywateli.

Miejscowe prokuratury ludowe oraz specjalne prokuratury ludowe sprawują nadzór w ramach określonych przez ustawę.

Podstawowym prawem i obowiązkiem obywateli poświęcony jest rozdział III Konstytucji.

Wszyscy obywatele Chińskiej Republiki Ludowej są równi wobec prawa — głosi Konstytucja.

Kobiety mają równe z mężczyznami czynne i bierne prawo wyborcze.

Obywatele Chińskiej Repu-

bliki Ludowej korzystają z wolności słowa, druku, zebrań, zreszania się, pochodów ulicznych i manifestacji. Państwo zapewnia obywatelom możliwość korzystania z tych swobód przez stwarzanie odpowiednich warunków materialnych.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej korzystają z wolności wyznania.

Chińska Republika Ludowa zapewnia obywatelom nietykalność osobistą. Żaden obywatel nie może być aresztowany bez odpowiedniego postanowienia sądu lub decyzji prokuratury ludowej.

Mieszkanie obywateli Chińskiej Republiki Ludowej jest nietykalne. Tajemnica korespondencji zagwarantowana jest przez ustawę.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej mają swobodę wyboru i zmiany miejsca zamieszkania.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo do pracy. Prawo to państwo zapewnia przez planowy rozwój gospodarki narodowej, stopniowe zwiększanie zatrudnienia, poprawę warunków pracy oraz przez podnoszenie realnej wartości płac.

Ludzie pracy Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo do wypoczynku. Prawo to państwo zapewnia przez określenie czasu pracy robotników i pracowników umysłowych, przez system urlopów oraz przez stopniowe polepszenie materialnych warunków wypoczynku i poprawę stanu zdrowia ludzi pracy.

Obywatele Chińskiej Republiki Ludowej mają prawo do nauki. Prawo to państwo zapewnia przez stworzenie i stopniowe rozszerzanie sieci różnych zakładów naukowych i innych instytucji kulturalno-oświatowych.

Państwo odczuwa szczególnie troskliwą opieką fizyczny i umysłowy rozwój młodzieży.

Chińska Republika Ludowa zapewnia obywatelom swobodę prowadzenia działalności

naukowo-badawczej, literackiej i artystycznej oraz innej działalności kulturalnej.

Państwo popiera twórczą działalność obywateli w dziedzinie nauki, oświaty, literatury i sztuki oraz inną działalność kulturalną i udziela im w tym zakresie pomocy.

Kobiety w Chińskiej Republice Ludowej korzystają z równych z mężczyznami praw we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego, społecznego i rodzinnego.

Państwo odczuwa opieką małżeństwo, rodzinę, matkę i dziecko.

Chińska Republika Ludowa ochrania odpowiednie prawa i interesy Chinczyków zamieszkających za granicą.

Chińska Republika Ludowa udziela prawa azylu wszystkim cudzoziemcom przesiedlonym za obronę słusznej sprawy, za udział w ruchu obrońców pokoju i działalności naukowej.

Obrona ojczyzny jest świętym obowiązkiem każdego obywatela Chińskiej Republiki Ludowej.

Pełnienie zgodnie z ustawą służby wojskowej jest zaszczytnym obowiązkiem obywateli Chińskiej Republiki Ludowej.

Rozdział IV ustala, że flagą państwową Chińskiej Republiki Ludowej jest czerwona flaga z pięcioma gwiazdami; godłem państwowym jest następujący wizerunek: półkolumna Tien An Men w promieniach pięciu gwiazd z kłosa i kółem zębataj po bokach; stolicą Chińskiej Republiki Ludowej jest miasto Pekin.

Władze francuskie gwarantują bezpieczeństwo i porządek przy ewakuacji Hanoi

PEKIN, 23. 9.

Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, wywołana przez komisję mieszającą w Wietnamie podkomisja zajmująca się sprawą przekazania Hanoi Wietnamskiej Republice Demokratycznej omawia sprawę bezpieczeństwa i porządku w Hanoi.

Zgodnie z oświadczeniem delegacji Unii Francuskiej, zakładającej użyteczność publiczną, a więc elektroniczną, wodociągów i innych urządzeń, rząd Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w stanie całkowitej gotowości do użytku. Delegat francuski przyrzekł również wydać wojskom francuskim zakaz niszczenia i grabieży mienia publicznego, o raz prowadzenia jakiegokol-

wiek wrogiej działalności wobec ludności okręgu Hanoi.

W Saigonie odbyła się demonstracja 300 tysięcy tzw. „uciekierów” z delfi Tonkieskiej. Zgromadzi się oni przed siedzibą rządu Wietnamu południowego i domagali się, aby wysłać ich z powrotem do Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Policja zaatakowała brutalnie demonstrantów, używając broni palnej; są zabici i ranni.

Jak podkreśla dziennik „L'Humanite”, większość tych ludzi została przymuszona wysiedlona z delfi Tonkieskiej przez oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego i wojska bałkańskie.

Ci „przesiedleńcy” nie mogą znaleźć w Wietnamie południowym żadnej pracy i żyją w skrajnej nędzy.

W końcu roku 1953 i w roku bieżącym nastąpiły dalsze połączenia firm produkujących samochody. Koncern „Keiser-Frazier Corporation” połączył się z koncernem „Willis Overland Motors”. Firmy „Nash Corporation” i „Hudson Motor Car Company” połączyły się, tworząc koncern pod nazwą „American Motors Corporation”. W sierpniu br. firma „Packard” połączyła się z firmą „Studebaker”.

Koncentracja produkcji odbywała się także w przemyśle włókienniczym, chemicznym i w innych gałęziach przemysłu Stanów Zjednoczonych.

W przemyśle chemicznym nastąpiło połączenie firmy „Matison Chemical Corporation” z kilkoma mniejszymi firmami, w wyniku czego powstał koncern o kapitale zakładowym w wysokości 584 milionów dolarów.

W najbliższym czasie mają się połączyć dwa wielkie koncerny hutnicze: „Bethlehem Steel Corporation” i „Youngstown Sheet and Tube Company”. Łączny kapitał zakłado-

wy nowego koncernu będzie wynosił około 2,5 miliarda dolarów.

Jak wykazuje statystyka, tempo koncentracji jest szczególnie szybkie w przemyśle samochodowym.

W końcu roku 1953 i w roku bieżącym nastąpiły dalsze połączenia firm produkujących samochody. Koncern „Keiser-Frazier Corporation” połączył się z koncernem „Willis Overland Motors”. Firmy „Nash Corporation” i „Hudson Motor Car Company” połączyły się, tworząc koncern pod nazwą „American Motors Corporation”. W sierpniu br. firma „Packard” połączyła się z firmą „Studebaker”.

Koncentracja produkcji odbywała się także w przemyśle włókienniczym, chemicznym i w innych gałęziach przemysłu Stanów Zjednoczonych.

W przemyśle chemicznym nastąpiło połączenie firmy „Matison Chemical Corporation” z kilkoma mniejszymi firmami, w wyniku czego powstał koncern o kapitale zakładowym w wysokości 584 milionów dolarów.

W najbliższym czasie mają się połączyć dwa wielkie koncerny hutnicze: „Bethlehem Steel Corporation” i „Youngstown Sheet and Tube Company”. Łączny kapitał zakłado-

wy nowego koncernu będzie wynosił około 2,5 miliarda dolarów.

Jak wykazuje statystyka, tempo koncentracji jest szczególnie szybkie w przemyśle samochodowym.

W końcu roku 1953 i w roku bieżącym nastąpiły dalsze połączenia firm produkujących samochody. Koncern „Keiser-Frazier Corporation” połączył się z koncernem „Willis Overland Motors”. Firmy „Nash Corporation” i „Hudson Motor Car Company” połączyły się, tworząc koncern pod nazwą „American Motors Corporation”. W sierpniu br. firma „Packard” połączyła się z firmą „Studebaker”.

Koncentracja produkcji odbywała się także w przemyśle włókienniczym, chemicznym i w innych gałęziach przemysłu Stanów Zjednoczonych.

W przemyśle chemicznym nastąpiło połączenie firmy „Matison Chemical Corporation” z kilkoma mniejszymi firmami, w wyniku czego powstał koncern o kapitale zakładowym w wysokości 584 milionów dolarów.

W najbliższym czasie mają się połączyć dwa wielkie koncerny hutnicze: „Bethlehem Steel Corporation” i „Youngstown Sheet and Tube Company”. Łączny kapitał zakłado-

Komisja Ogólna ONZ ustaliła porządek dzienny obrad Zgromadzenia Ogólnego

Dnia 22 bm. Komisja Ogólna ONZ rozpoczęła obrady nad zatwierdzeniem porządku dziennego IX sesji Zgromadzenia Ogólnego. Na posiedzeniu tym komisja omówiła wielkość zagadnień, które mają figurować na porządku dziennym sesji, i powzięła uchwałę w sprawie umieszczenia ich na porządku dziennym.

Prasa indonezyjska żąda przywrócenia praw Chin w ONZ

Jak donosi z Dżakarty agencja TASS, dzienniki indonezyjskie komentując obrady sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ wyrażają ubolewanie, że Chińska Republika Ludowa nie jest reprezentowana na tej sesji. Zbliżony do rządu indonezyjskiego „Merdeka”, pisze, że polityka USA jest rażąco sprzeczna z logiką. „Pytamy — pisze dziennik — dlaczego dotychczas pozostała zamknięta drzwi do ONZ dla 600 milionów Chinczyków, dla wielkiego narodu, który przez wiele lat meżnie walczył o wolność. Okazuje się, że tylko dlatego, iż Stanom Zjednoczonym nie podoba się system wybrany przez 600 milionów ludzi”. Dziennik domaga się przywrócenia praw Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Masy pracujące państw zachodnio-europejskich domagają się bezpieczeństwa zbiorowego w Europie

„Biuletyn informacyjny” Światowej Federacji Związków Zawodowych podaje, że masy pracujące krajów Europy wzywają swą akcją przeciwko nowym próbom remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Domagają się one stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, który stanowiłby gwarancję pokoju i polepszenia warunków bytu wszystkich narodów.

We Francji szery się ruch na rzecz wznowienia rokowań między wielkimi mocarstwami w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego w ramach systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

W Paryżu i w innych miastach miały miejsce liczne zebrań i wiece przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. W Saint-Ouen organizacja „Force Ouvriere” i konfederacja niezależnych związków zawodowych wydały odezwę protestującą przeciwko jakiegokolwiek formie remilitaryzacji Niemiec i wzywającą do utrwalenia pokoju w Europie oraz do ostatecznego rozwiązania problemu niemieckiego na podstawie pokojowej i demokratycznej.

Również we Włoszech — w Turynie, Genui i Neapolu — robotnicy wielkich zakładów samochodowych i fabryk metalurgicznych domagają się od rządu włoskiego, aby wypowiedział się za wprowadzenie nowego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

W Finlandii odbędzie się w październiku ogólnokrajowa konferencja związków zawodowych, która ustali wytyczne dla kampanii przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i o wprowadzenie

systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Również w Danii, Norwegii i innych krajach Europy, wzmaga się ruch przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W przedmówieniu do dorocznej konferencji

Szeregowi członkowie Labour Party przeciwko remilitaryzacji Niemiec zach.

Prasa angielska poświęca wiele uwagi mającej się wkrótce rozpocząć 35 konferencji partii laboryzystowskiej. Konferencja ta rozpoczyna obrady 27 bm. w Scarborough. Wszystkie dzienniki podkreślają, że centralnym problemem obrad konferencji będzie niewątpliwie problem remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Dzienniki wskazują, że prawdopodobnie jest, iż kierownictwo partii, wypowiadające się za remilitaryzacją Niemiec zachodnich napotka zdecydowany sprzeciw na konferencji. „Daily Telegraph and Morning Post” stwierdza, że „oficjalnie polityce przywódco partii laboryzystowskiej w sprawie udziału Niemiec w obronie Zachodu, grozi fiasko”. Dziennik „Daily Mail” podkreśla, iż „wiele mniejszych zawodowych organizacji partii laboryzystowskiej w sposób kategoryczny występuje przeciwko tej polityce i zamierza domagać się postawienia sprawy remilitaryzacji Niemiec pod głosowanie”.

WOKO AFERY KORUPCYJNEJ W JAPONSKICH SPERACH RZĄDOWYCH

Komisja rewizyjno-finansowa lby niższej izby parlamentu japońskiego, rozpatrując skargi wniesione przeciwko kilku politykom japońskim w związku z przyjęciem przez nich znacznych łapówek od właścicieli stocni i towarzyszy okrętowych, postanowiła wystąpić z wnioskiem wszczęcia postępowania sądowego przeciwko premierowi Jozidzie, który jest także zamieszany w tę aferę łapkową.

Decyzja ta została powzięta po odwołaniu sędziów przez Jozidę zeznań przed komisją rewizyjno-finansową. Prokurator generalny Sato oświadczył, że prokuratura będzie występowała przeciwko Jozidzie, jeżeli ten nie zrehabilituje się.

Na uwagę zasługuje fakt, że krótko przed tym w pobliżu miejscowości brytyjskiej ministra spraw wewnętrznych, który jest wiodącym podległym brytyjskiej policji kryminalnej.

21 bm. w jednej z dzielnic Londynu — Holborn w pasy dzień nienaukowy uładowi z samochodu 90 kg złota. Kradzież odbyła się blyskawicznie. Złodzieja przy pomocy samochodu ciężarowego, zatrzymał wóz, w którym mieściło złoto, przy czym kilku z nich wyskoczyło z samochodu ciężarowego, powoła skrynek ze złotem i wkroczyło z powrotem do ciężarówki, która odjechała wielką szybkością.

Na uwagę zasługuje fakt, że krótko przed tym w pobliżu miejscowości brytyjskiej ministra spraw wewnętrznych, który jest wiodącym podległym brytyjskiej policji kryminalnej.

21 bm. w jednej z dzielnic Londynu — Holborn w pasy dzień nienaukowy uładowi z samochodu 90 kg złota. Kradzież odbyła się blyskawicznie. Złodzieja przy pomocy samochodu ciężarowego, zatrzymał wóz, w którym mieściło złoto, przy czym kilku z nich wyskoczyło z samochodu ciężarowego, powoła skrynek ze złotem i wkroczyło z powrotem do ciężarówki, która odjechała wielką szybkością.

Na uwagę zasługuje fakt, że krótko przed tym w pobliżu miejscowości brytyjskiej ministra spraw wewnętrznych, który jest wiodącym podległym brytyjskiej policji kryminalnej.

21 bm. w jednej z dzielnic Londynu — Holborn w pasy dzień nienaukowy uładowi z samochodu 90 kg złota. Kradzież odbyła się blyskawicznie. Złodzieja przy pomocy samochodu ciężarowego, zatrzymał wóz, w którym mieściło złoto, przy czym kilku z nich wyskoczyło z samochodu ciężarowego, powoła skrynek ze złotem i wkroczyło z powrotem do ciężarówki, która odjechała wielką szybkością.

Na uwagę zasługuje fakt, że krótko przed tym w pobliżu miejscowości brytyjskiej ministra spraw wewnętrznych, który jest wiodącym podległym brytyjskiej policji kryminalnej.

21 bm. w jednej z dzielnic Londynu — Holborn w pasy dzień nienaukowy uładowi z samochodu 90 kg złota. Kradzież odbyła się blyskawicznie. Złodzieja przy pomocy samochodu ciężarowego, zatrzymał wóz, w którym mieściło złoto, przy czym kilku z nich wyskoczyło z samochodu ciężarowego, powoła skrynek ze złotem i wkroczyło z powrotem do ciężarówki, która odjechała wielką szybkością.

Na uwagę zasługuje fakt, że krótko przed tym w pobliżu miejscowości brytyjskiej ministra spraw wewnętrznych, który jest wiodącym podległym brytyjskiej policji kryminalnej.

21 bm. w jednej z dzielnic Londynu — Holborn w pasy dzień nienaukowy uładowi z samochodu 90 kg złota. Kradzież odbyła się blyskawicznie. Złodzieja przy pomocy samochodu ciężarowego, zatrzymał wóz, w którym mieściło złoto, przy czym kilku z nich wyskoczyło z samochodu ciężarowego, powoła skrynek ze złotem i wkroczyło z powrotem do ciężarówki, która odjechała wielką szybkością.

Na uwagę zasługuje fakt, że krótko przed tym w pobliżu miejscowości brytyjskiej ministra spraw wewnętrznych, który jest wiodącym podległym brytyjskiej policji kryminalnej.

Przedstawiciel ZSRR, Czechośłowacji, Rumunii, Syrii i inni poparli propozycję indonezyjską. Większość głosów Komisja Ogólna włączyła ten problem do porządku dziennego, co obecnej sesji Zgromadzenia.

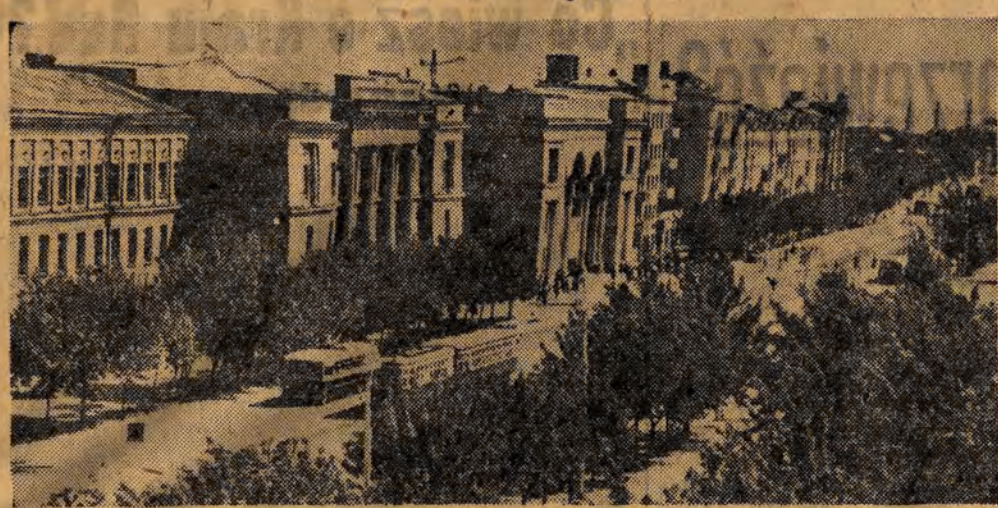
Komisja postanowiła również umieścić na porządku dziennym zagadnienia Maroka i Tunisu.

Komisja Ogólna przewiduje, że obrady IX sesji Zgromadzenia Ogólnego zakończą się około 10 grudnia br.

W dniu 23 bm. Komisja Ogólna w dalszym ciągu omawiała sprawę porządku dziennego sesji.

ZE ŚWIATA

W Ukraińskiej SRR



NA ZDJĘCIU: ulica im. Armeta w mieście Stalino.

Fot. - CAF

Dotrzymują umowy

Jedni co dzień śladają przy brackich stółkach, stają przy maszynach przedmiotach, pochylają się nad papierami, drudzy — wczesnym świtem wychodzą do inwentarza, umiują w dłońe piług i emokaję na konie orzą ziemię. Pierwsi są członkami załogi Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Stalina w Łodzi (zakład B), drudzy — to chłopcy z gromady Pruszków w powiecie łaskim.

Kiedy przyjdzie niedziela i na drodze przecinającej wieś pojawi się samochód z czerwonym transparentem, pruszkowianie wychodzą przed domy: ekipa przyjeżdża!

Bywają takie sprawy, których sami nie umiają rozwiązać — wtedy czekają na następny przyjazd robotników. Oni potrafią wszystko. Potrafił wystrząść się o cegle na budowę szkoły, potrafił sprowadzić własny traktor do miasteczka, kiedy nie było prądu, troszczył się o takie sprawy, jak klasyfikacja ziem. Teraz pruszkowianie mają wielkie zmartwienie. Nowy kierownik miłny podniósł stawidła w czasie sianokosów, spietrzył wodę, która zalała wielkie pola. Napisali protest, podpisali, ale na razie niewiele to poskutkowało. Czekają więc na ekipę. Przyjeżdża, pomoże.

I tak jest już zawsze. Zawiesz! Powiedzenie trochę nieścisłe. Na początku wcale tak nie było. Wróg podszeptował: „Licho wie, na co oni przyjeżdżają”. Nieufne były spojrzenia chłopów.

Ano — nie po słowach, ale po czynach poznaje się ludzi. Słowa — jasna rzecz — potrzebne. Bez nich człowiek z człowiekiem nie dogada. Ale pierwsze słowa były ogołnionymi, nie zobowiązującymi. O: „Co tam słychać, jak życie, jakie macie kłopoty?”. A żyjemy. Kłopoty każdy ma — odpowiadali pruszkowianie wymijająco.

Trzy miesiące temu Pruszków został zradiofonizowany. W maju założono tu światło. Te dwa, jakie powszechnie dziś fakty, kulka piłka wykorzystują po swojemu: „Strzeż się, bo jak wam dali tyle, to teraz będą gnieść, że dechu nie złapiecie”.

Robotnicy jednak „nie gniotą”, ale dobrym słowem przekonują, że trzeba robić, żeby żyć po nowemu, lepiej niż obecnie, mówią, jaką się stanowią kolektyw. Zaproponowali do fabryki chłopów, pokazali, jak tam wszyscy pracują dla jednego planu.

Celestyn Wdowiński, kiedy wrócił na wieś, nie mógł wyrazić zachwytu dla techniki, którą widział. I nie tylko dla techniki. Tak jak robotnicy przyjeżdżali chłopów, nikt ich jeszcze nigdy nie przyjeżdżał. Józef Nowak, mała osoba chłopka, po raz pierwszy w życiu widział prawdziwą fabrykę. Tak rozdziła się i krzepła przyjaźń, której ukoronowaniem było podpisanie umowy o współzawodnictwie. Do końca br. robotnicy zobowiązali się wykonać ponad plan 102.113 kg przędzy, podnieść ją (prod. i gat.) z 94 do 96,5 proc., zmniejszyć ilość odpadków włóczyń o nie mniej 9 ton.

Już do końca sierpnia wykonali 26.872 kg przędzy ponadplanowej (130 proc. planu okresowego), plan zobowiązaniowy produkcji i gat. wykonali i niejednokrotnie przekraczają. W pierwszych dniach września obliczono, że zakład zaoferował na odpadek 2.800 kg przędzy.

A chłopcy z Pruszkowa? Już w dniu 4 września wykonali dostawę zboża w 100 proc., podorywki w myśl zobowiązania zakończyli w dniu 15 sierpnia, zaś z 15 tys. litrów mleka, które gromada do końca roku zobowiązała się dostarczyć do zakładu, dostarczyła już — już dostarczyła ponad 5 tys. litrów. Trzecia rata podatku gruntu-

wego spłacana jest przez wszystkich rolników i w tej chwili gromada przekroczyła 80 proc. wpłat.

Robotnicy z Zakładu „B” ZPB im. Józefa Stalina czynią starania o wyremontowanie świetlicy gromadzkiej, w której w chwili obecnej — na skutek trwających prac przy budowie szkoły — uczą się dzieci. Stara szkoła była już bardzo zniszczona. Myślano o początkowym remoncie, kiedy jednak przystąpiono do prac — okazało się, iż ściany są tak zniszczone, że trzeba było znowelizować i zbudować nową. Zbudować nową, kiedy nie zostało to ujęte w planie? Sprawa trudna, bo przecież nie można w połowie roku uzyskać kredytów nie przewidzianych w budżecie gminy. Ekipa zakręciła się wokół sprawy szkoły i oto pruszkowianie z wdzięcznością przyglądają się, jak rosną czerwone mury z jasnymi, szerokimi kwadratami okien. Gdy szkoła stanie pod dachem — robotnicy przystąpią do remontu i urządzania świetlicy. Już dziś przekazali chłopom biblioteczki, które stanowią załóżkami przyszłej sporej biblioteki gminnej.

Rozmowy, obecowanie z robotnikami — nazywają chłopcy wiele. Nazywają np. „tęmi” każdy kilometr zbóż w dostawach obowiązkowych. „Widzicie — mówi robotnicy — jeżeli jedna tkażka zostawi na cewce kilka metrów nie wyrobionej przędzy — to na pozór nie się nie stało. Coś tam tych kilka metrów? Ale kiedy dziesiątki tysięcy tkażek zrobią podobnie — wówczas tracimy tysiące metrów tkanin. Podobnie jest i u was. Jeżeli tysiąc chłopów zalega po kilka kilogramów zboża — to ile tracimy chleba?”

Te argumenty przekonywały. Jeżeli w całej gminie Pruszków jest jeszcze około 400 rolników, winnych państwu drobne ilości zboża, to w samym Pruszkowie został tylko jeden: Kowal — Antoni Krawczyk. Nie daje mu spokoju sasiadzi: „Widzicie, Antos, to kilo do kieszeni i zaniósł. Wiesz tam w kartoncie i niepotrzebnie tylko roboty urzędnikom przyczyniasz. Pieniska do ciebie piszą. Weź, zanieś, żebyś był czysty...”

W tym roku nawet tacy, których dotychczas znano z tego, że zwlekali z wykonaniem obowiązków — oddali wszystko w terminie. Honor gromady! A dla tych, którzy — jak Władysław Pawłowski — „nie mieli urodzaju”, gromada domagała się kary. Kolegium orzekające przy Prezydium PRN w Łasku wymierzyło mu grzywnę 3 000 zł — i... zboże się natychmiast znalazło.

W czasie rozmowy z pruszkowianami, zwłaszcza z tymi, którzy osobiście mają coś do zawdzięczenia ekipie z Zakładów im. Stalina, nieraz słyszy się nazwisko Stanisława Kaczkowskiego. „To taki czarny, bez nogi” — określają go chłopcy. „Z nim można o wszystkim pogadać, przysięga się, kiedy mu ktoś o kłopotach swoich mówi”. Stanisław Kaczkowski jest zastępcą przewodniczącego rady zakładowej w Zakładzie „B” i kierownikiem komórek wynalazczości. Stracił nogę, chodzi na proście, a mimo to nie opuścił jeszcze ani jednej okazji, by wyjechać na wieś.

Wiele jest w Pruszkowie spraw, które trzeba natychmiast rozstrzygnąć, wiele pokłónych zagadnień, które niejednokrotnie zainteresowały komitety partii. Kaczkowski wspólnie z Stanisławem Rylem, kierownikiem ekipy, wiedzą o wszystkich bieżących sprawach, znają nawet osobiste kłopoty wielu chłopów.

W Prezydium GRN w Pruszkowie do niedawna rządzili ludzie, których największą troską było przydzielać sobie największe materiały budowlane, dbać o własne kieszenie, a reszta — niech idzie, jak chce Komitet Gminy — nie było im o tym. W tym czasie Kaczkowski i Rylem, kierownicy ekipy, wiedzą o wszystkich bieżących sprawach, znają nawet osobiste kłopoty wielu chłopów.

Towarzyszom z ZPZ im. Bardowskiego pod rozprawę

Aby rosły szeregi partyjne

Organizacja partyjna w Zakładach im. Bardowskiego w okresie od lutego do końca lipca br. wzrosła o 19 kandydatów. Wstąpił do partii ludzie najlepsi — przewodnicy pracy, aktywni społecznie, racjonalizatorzy. Okres, o którym chcemy mówić, był dla Zakładów im. Bardowskiego okresem wyjątkowym, kiedy cała praca o wykonanie zadań produkcyjnych, o wykonanie zobowiązań, podejmowanych przed II Zjazdem partii.

W toku realizacji tych zobowiązań wzrastały aktyw-

ność, poziom polityczny i zaangażowanie bezpartyjnych do partii.

Oto tow. Chmielewski z oddziału „D” — najlepszy racjonalizator Zakładów im. Bardowskiego. Jeszcze przed wstąpieniem do partii brał czynny udział w pracach zakładowego komitetu Frontu Narodowego, we wszystkich akcjach organizowanych przez partię i rząd. Jako agitator w ekipie łączności, jako społeczny instruktor w dniach przeprowadzania remanentów w sklepach w związku z obniżkami cen, rozumiał coraz lepiej, że partia prowadzi ciemny naród w walce o dobrobyt i że jego miejsce jest właśnie w szeregach partii. Zdał sobie sprawę z tego, jakie obowiązki na niego to postanowienie nakłada, o ile więcej i o ile lepiej musi pracować, aby jego bezpartyjni koleżym widzieli, że członek partii zawsze i wszędzie przoduje, porywa swoim przykładem.

W tym samym okresie przyjęło do partii snowacz z oddziału „A” — tow. Piasecki. Decyzja podstawowej organizacji partyjnej była wynikiem zaufania, jakim towarzysze obdarzyli Piaseckiego. Leczył tow. Piasecki — jak się później okazało — zawiódł w poważnej mierze — to zaufanie. Zależa z opiekaniem składek członkowskich. Tow. Piasecki, jak widać, nie był więc w pełni przygotowany do tak decydującego kroku, jakim jest wstąpienie do partii. Winię jest nie tylko Piasecki. Odpowiadają za tę karygodną opieszczenie Piaseckiego, za to niewypełnienie przezeń podstawowych obowiązków członka partii także i ci towarzysze, którzy w okresie poprzedzającym przyjęcie go do partii zbyt mało poświęcili uwagi sprawie podniesienia na wyższy poziom świadomości tow. Piaseckiego. Dział tow. Durki, organizator grupy partyjnej, której członkiem jest tow. Piasecki, mówi, że „ma trudność”, bo Piasecki nie chce płacić składek członkowskich. Pytamy więc: czy towarzysze Durki, w tym czasie, kiedy przygotowywał tow. Piaseckiego do wstąpienia w szeregi partii, rozmawiał z nim na temat praw i obowiązków członka partii, czy wyjaśniał mu postanowienia zawarte w Statucie partii, czy śledził wzrost jego dojrzałości politycznej? Gdyby tak było, należałby się, że dziś nie byłoby trudności z Piaseckim, towarzyszu Durki.

DECYDUJE CAŁOKSZTAŁT PRACY POLITYCZNEJ

Prawidłowy wzrost szeregów partyjnych jest wynikiem całokształtu pracy politycznej organizacji partyjnej. Tam bowiem, gdzie agitatorzy wykazują świadomość polityczną, gdzie prawidłowo przebiega szkolenie, gdzie istnieje wysoka temperatura pracy ideologicznej, tam są też odpowiednie warunki dla prawidłowego wzrostu partii. W oddziale „E” (tkalnica) od początku bieżącego roku nie przyjęto ani jednego robotnika do partii. W oddziale „C” (przedział, tkalnica, farbiarnia) zaledwie trzech. Czy fakty te nie pozwalają przypuszczać, że z pracą polityczną w tych oddziałach jest źle? Przekonajmy się.

Sekretarzem w oddziale „E” jest tow. Stanisław Zmudziński, dobry i ofiarny członek partii, ale, powiedzmy szczerze, nie wykazujący inicjatywy, która powinna cechować sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej. Drugim sekretarzem jest tow. Stefan Kuligowski. Tow. Kuligowski wykazuje dużą inicjatywę, ale... w bumelantwie, w wymyślności, nie w pracy. Patrzy na to bezpartyjny robotnik i mówi: „Jeśli członek partii, sekretarz, tak postępuje, to ja nie będę go prosił o to, aby mnie uczył, niech u siebie uczy się”. Nie więc dziwnego, że egzekutywa oddziałowej organizacji partyjnej wiąże się najcięższą sprawą uwolnienia organizacji od zbytecznego balastu, od ludzi przypadkowych, którym udało się wstąpić w szeregi partii. Tego jednak nie robi się w Zakładach im. Bardowskiego. Nie oczyszcza się organizacji.

Nie więc dziwnego, że egzekutywa oddziałowej organizacji partyjnej oddziału „E” nie przyjęła do partii ani jednego robotnika. Egzekutywa nie widzi również tych, którzy mogliby i powinni należeć do szeregów partii. A tacy są. Możemy ich wskazać: Matłacki, Frątczak, Winiarski. Swoją pracą, ofiarnością i hartem realizują oni politykę partii w codziennym życiu, wcielają w czyn wskazania II Zjazdu partii.

TRZEBA SIĘ CIĄGLE UCZYĆ

Ala żeby członkowie grupy partyjnej mogli oddziaływać politycznie na bezpartyjnych i przygotować ich do wstąpienia do partii, muszą sami stale podnosić swój poziom polityczny, muszą się uczyć.

Członkowie, kandydaci partii i bezpartyjni uczą się na kursach szkolenia partyjnego. Zdobywają na nich wiadomości potrzebne dla zrozumienia kraju i na szerokim świecie. Szkolenie jest więc jednym z elementów zapewnienia prawidłowego wzrostu szeregów partyjnych.

Nie wszystkie jednak egzekutywy widzą w szkoleniu obowiązek pracy politycznej. Dla przykładu w oddziałach „C” i „E” nie objęto szkoleniem partyjnym wszystkich kandydatów partii, choć oni przede wszystkim powinni się uczyć. W oddziale „C” nie objęto szkoleniem tow. tow. Mirowskiego i Marcinkowskiego, chociaż wyrażają oni chęć uczenia się. Dopiero na wniosek sekretarza podstawowej organizacji partyjnej „wciągnięto” tych towarzyszy na listę słuchaczy.

Słaby wzrost organizacji partyjnej obserwujemy w przedziale i tkalnicy oddziału „C”. A przecież przedział jest jednym z węzłowych oddziałów produkcyjnych i dlatego organizacja partyjna powinna być tam silna. Niestety, tak nie jest. W okresie od stycznia do lipca br. przyjęło w przedziale, tkalnicy i farbiarni oddziału „C” jedynie trzech robotników. W tkalnicy tego oddziału nie ma ani jednego członka partii. Jest to sygnał do wzmożenia działalności politycznej i pracy z bezpartyjnymi robotnikami.

ZADAJĄ OD WAS POMOCY

Pisali podania z prośbą o przyjęcie do partii — Eugeniusz Smit — przewodnik pracy, Wyrwicki — przodujący młody majster, Cyganiak — robotnik, Chmielewski i Lipski. Wzrosła organizacja partyjna w Zakładach im. Bardowskiego. Wielu dobrych towarzyszy wstąpiło w jej szeregi. Takich jak ci, których wymieniliśmy, jest w zakładzie sporo. Ludzi dobrych, ludzi pracowitych, którzy kochają partię, którzy pragną jej wiernie służyć. Takich jak Golisz, Magnuski czy Winiarski, którzy przygotowują się do wstąpienia do partii — takich w zakładzie waszym, towarzysze, są dziesiątki.

Często wydaje im się, że nie dojdzie jeszcze do tego, aby ubiegać się o przyjęcie do partii. Często czekają, aż wyznacznie do nich rękę towarzyszy partyjnych. Pomoć im — to wasz, towarzysze, partyjny obowiązek.

S. K.

O rzeczach ciekawych dowiesz się na odczytach naukowców łódzkich

W dniu 14 bm. odczytem prof. dr St. Bąglińskiego „U podstaw życia” Łódzkie Tow. Naukowe wznowiło po przerwie wakacyjnej swą akcję odczytów. We wrześniu i październiku br. zostanie wygłoszonych kilkanaście odczytów ujętych w dwa cykle: pierwszy nosi tytuł „Tajemnice życia” i ujmując zagadnienia z dziedziny biologii, drugi zawiera odczyty z dziedziny medycyny.

Tematyka pierwszego z nich podaje w zwięzłej formie i ciekawym ujęciu zagadnienia powstawania i rozwoju życia na ziemi. Cykl drugi omawia choroby wywołane przez drobnoustroje oraz skutki i sposoby ich leczenia. Prelegenci — profesorowie Uniwersytetu i Akademii Medycznej w Łodzi poinformują ponadto słuchaczy o najnowszych zdobyczach nauki w tym zakresie, tj. w dziedzinie biologii i medycyny.

Dla bliższego zorientowania w tematyce podajemy kilka tytułów odczytów, a mianowicie: „Wirusy i ich budowa”, „Zmienność bakterii”, „Rozwój świata roślinnego i zwierzęcego”, „Choroby wirusowe”, „Zwalczanie chorób zakaźnych”.

Obok wymienionych Łódzkie Tow. Naukowe organizuje w listopadzie i grudniu kilka odczytów, w których zapoznają miejscowe społeczeństwo z najciekawszymi zagadnieniami geografii i historii oraz zabytkami Łodzi i najbliższych okolic, a ponadto przypomni o wielkich rocznicach w odczytach pt. „Arystofanes”, „Czechow”, „Mickiewicz”, „Curie-Skłodowska”.

Odczyty będą się odbywały stale we wtorki i piątki o godzinie 18 w sali odczytowej Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Traugutta 18 lub w niedzielę w godzinach przedpołudniowych w auli uniwersyteckiej lub w sali odczytowej Muzeum Sztuki czy też Biblioteki im. L. Waryńskiego.

Zakłady przemysłu bawełnianego południowej części kraju zwiększają asortyment produkcji

W ostatnim okresie załogi niemal wszystkich zakładów przemysłu bawełnianego południowej części kraju — po myślnym przełamaniu trudności w realizacji planów ilościowych — zajmują się, jako najważniejszymi zagadnieniami, sprawami podniesienia jakości, estetyki i zwiększenia asortymentu produkcji.

Powodne osiągnięcia w tej dziedzinie mają Prudnickie, Andrychowskie i Częstochowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego.

M. in. Andrychowskie ZPB po długotrwałych próbach

Więcej mułu i miału węglowego będą spalać maszyniści z ZPB im. Stalina

Pracownicy bocznicy kolejowej Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Stalina zdobyli w ostatnim kwartale tego roku już po raz szósty z kolei państwowe wyróżnienie we współzawodnictwie o najlepsze użytkowanie urządzeń kolejowych.

Prócz tego maszyniści ZPB im. Stalina — Wincenty Lewandowski i Stanisław Duk podjęli ostatnio zobowiązanie, że będą spalać na węglu parowozów i mułu węglowego w proporcji: 100 kg kosi, 50 kg mułu i 50 kg miału, wykonując przy tym wszystkie drobne naprawy parowozów we własnym zakresie. Lewandowski i Duk wyróżniają pozostałych ewych tow. zyszy, pracowników fabrycznych bocznicy kolejowej, do współzawodnictwa w oszczędnym gospodarowaniu paliwem.

Z czym pojechał do ZSRR Państwowy Teatr Polski

Państwowy Teatr Polski, odznaczony orderem „Sztandaru pracy” i klasy, wyjechał do Moskwy. 25 września rozpocznie on cykl gościnnych występów w stolicach narodów ZSRR. Jest to w rozwoju stosunków kulturalnych polsko - radzieckich doniosłe wydarzenie.

Po raz pierwszy polski kolektyw teatralny liczący blisko 200 osób zespołu artystycznego i technicznego wystąpi z szeregiem przedstawień i koncertów przed publicznością pralni narodów radzieckich. Daje się to w dziesiątą rocznicę naszej wolności zdobytej zwycięstwem braterskiej Armii Radzieckiej, w miesiąc poświęcony pogłębieniu przyjaźni polsko - radzieckiej. Występy polskiego zespołu, oczekiwane z zainteresowaniem w ZSRR, zapoznają publiczność radziecką z charakterem narodowym polskiej dramaturgii i sztuki teatralnej, jak i z jej tendencjami rozwojowymi. Równocześnie pokażemy, w jakiej mierze nasz teatr — zachowując piękne narodowe oblicze swej sztuki — skorzystał z bogactw świadectw i wielkości sztuki teatralnej narodów radzieckich, które znakomitymi wzorami były w czasie gościnnych występów w Polsce teatry z Moskwy, Leningradu i Kijowa. Casy zaś polski kolektyw, z dyskusją z ludźmi teatru i krytykami, wywiezie cenne wskazania i naukę. Pozna kraj i ludzi budujących komunizm. To pozwoli na poszerzenie i pogłębienie naszej postawy ideowej, jak również na twórcze, bogatsze, prawdziwie odzwierciedlenie na scenie wspaniałych ludzi radzieckich.

Państwowy Teatr Polski w Warszawie niewątpliwie dziś najlepiej i najbardziej reprezentuje ciągłość historyczną postępowych tradycji polskiego teatru od czasu Wojciecha Bogusławskiego teatru służącego narodowi w walce o wolność polityczną i wielkość sztuki utrwalającej demokratyczne i rewolucyjne dążenia ludu oraz niepodległą myśl jego twórców.

O znaczeniu czołowej sceny stolicy zdecydowały dwa fakty w jej historii. Pierwszy: przejęcie w roku powstania tej sceny (1913) charakteru i linii rozwojowej sceny krakowskiej, przodującej przez wiele dziesięcioleci do tego czasu w dziejach narodowego teatru; przejęcie roli wraz z jej twórcami: co wybitniejszymi aktorami, reżyserami i scenografami. Spółność podstawowego zespołu i wszechstronność jego artystycznej działalności ułatwiły ogniskowanie różnych indywidualności i stylów w ramach rea-

lizmu, jako nurtu podstawowego.

Fakt drugi: po zagładzie polskiego życia teatralnego w latach wojny z hitleryzmem, po rozproszeniu się aktorów, Państwowy Teatr Polski odbudowany w roku 1948 z gruzów, znowu skupił najwybitniejszych twórców, zarówno członków przedwojennego zespołu, jak czołowych artystów innych scen. W zespole tego teatru znaleźli się tacy przedstawiciele sztuki aktorskiej, jak Jerzy Leszczyński, Mieczysław Cwikliński.

Internacjonalistyczne tradycje frontowej sceny ludowej, pięknie harmonizujące i łączące się z najlepszymi tradycjami historii teatru polskiego, tworzą niosące przed siebie przed wszystkim zespół aktorów Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie.

Charakter artystyczny tego teatru — podobnie jak wielu innych scen w Polsce — kształtuje się coraz wyraźniej i jednolitej w miarę pogłębienia się świadomości artystów i



W ramach wymiany kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim 20 bm. wyjechał do Związku Radzieckiego blisko 200-osobowy zespół Państwowego Teatru Polskiego i Kameralnego, który wystąpi gościnnie w Moskwie i Kijowie z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

NA ZDJĘCIU: pożegnanie na Dworcu Głównym w Warszawie.

CAF — fot. Baranowski

śka, Janina Romanowa, Karol Adwentowicz i Aleksander Zelowicz — aktor-społecznik, długoletni wychowawca wielu pokoleń aktorów. Tu pracują uczniowie Osterwy, Wysockiej, Jaracza, Schillera, Solskiego oraz uczniowie ich uczniów.

Do zespołu Teatru Polskiego weszła też młodzież z pierwszego teatru Polski Ludowej. Powstał on w maju 1943 r. w Ślepech nad Oką, na razie skromnie jako „Teatrzyk Żołnierza”. Żołnierza i Dwiżyki Kosciuszowski, którego dąłem było być o wolność ojczyzny, ziemi i boku bohaterstwa i niezwykłego żołnierza Kraju Rad.

Róż ten frontowy teatrzyk i na ułomności dziesięć lat temu ziemi lubelskiej przybył już z przedstawieniem „Słubów panienskich” Fredry, przedstawieniem granym w kostiumach sztychów z gazy opatrunkowej (sukienki Anieli i Klary) oraz w kostiumach ofiarowanych po przyjaźni z radzieckimi ludźmi teatru na pewno pomogą w poważnych osiągnięciach artystycznych w tej dziedzinie.

coraz pełniejszego przyswajania sobie metody realizmu socjalistycznego. Ale jesteśmy dopiero u progu drogi ku teatrowi realizmu socjalistycznego.

Jego rozwój postulowała i postuluje nowa widownia. Jego rozwój może i powinna przyspieszyć nowa dramaturgia i korzystanie z doświadczeń i osiągnięć dramaturgii radzieckiej. Jego rozwój ułatwi nam również nowatorskie odczytanie i realizacja wielkiego repertuaru romantycznego naszego i innych narodów.

Teatr radziecki planują na najbliższe lata realizację III części „Dziadów”, „Lili Wenedy”, „Balladyny” i komedii Fredry. U nas rozpoczęliśmy już przygotowanie do wystawienia w stolicy za rok „Dziadów”, a obok nich — w Krakowie, Łodzi i innych ośrodkach „Kordiana” i „Nieboskie komedii”. Dyskusję z radzieckimi ludźmi teatru na pewno pomogą w poważnych osiągnięciach artystycznych w tej dziedzinie.

W czasie pobytu w ZSRR Teatr Polski pokaże siedem przedstawień i szereg (na koncercie) fragmentów, tak wybranych z dotychczasowego dorobku sceny, że charakteryzować one mogą przykładowo tradycje i gatunki artystyczne polskiej dramaturgii i sztuki teatru. Nie wszystkie one są typowe cechy i wartości, które można poznać z tego przeglądu. Nie scharakteryzuję bowiem naszego romantycznego repertuaru watek Horzyskiego, wykrojony z tragedii Słowackiego, ani w pełni nie ukaza twórczości Fredry „Mał i żona” oraz „Świeczka zgasa”. Ale zarówno te, jak i inne przedstawienia cechuje jedno im wspólne: oto na tle doświadczeń polskiego życia teatralnego wyróżniają się — odważną nowatorstwem i odpowiedzialnością artystyczną. Przedstawienia „Juliusa i Ethel”, „Cyda”, „Meza i żony”, „Wujaszka Wani” dokumentują, że zarówno inscenizatorzy, jak i aktorzy wyrwyją się z ciasnych klatek realizmu krytycznego. Przedstawienia „Obcego cienia” Simonowa czy „Takich czasów” Jurandota pokażą próbe poszukiwań rozwiązań reżyserskich i aktorskich o sprawach i charakterach ludzi współczesnych, aby napisać, w sensownej konwencji artystycznej — nie naturalistycznej — zabawiło to, co autor, a z nim teatr chcą widzowie powiedzieć.

Można wyrazić przekonanie, że występy w ZSRR będą przełomem bogatego i ciekawego warsztatu twórczego każdego z aktorów, reżyserów, scenografów i kompozytorów. Będą również dowodem, że coraz zdrowiej i silniej rośnie u nas — w całej teatralnej Polsce — kolektywna odpowiedzialność za dzieło sztuki, jakim jest przedstawienie.

Ludzie teatru w Polsce mają pełne, głębokie poczucie ścisłej więzi z narodem, z którego potrzeb, tęsknot i twórczości wyrasta coraz dojrzała i piękniejsza sztuka. Jej zadaniem — towarzyszyć ludziom pracy w ich drodze budowania pokoju i socjalizmu. Po tej drodze idziemy krok w krok u boku bratnich narodów radzieckich, z którymi wspólni żołnierski marsz rozpoczął lud polski — i jego teatr znał Oko aż do zwycięstwa, wolności, wciśniętych współpracy i przyjaźni.

Można uczuć i dążeń narodu polskiego, jego pracowników teatru i ludowej widowni — zawozi do przyjaciół w ZSRR zespół Państwowego Teatru Polskiego.

STANISŁAW WITOLD BALICKI

dyrektor Centralnego Zarządu Teatrów, Oper i Filmamant

